

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

# GLANC na GLANS



il. Paweł Jaroński

Możemy pisać NA GLANC, możemy też pisać NA GLANS – bylebyśmy trzymali się jednej formy w jednym tekście. W XIX w. pisano również „na glandz”, ale ta postać nie wytrzymała konkurencji znacznie wygodniejszych i prostszych GLANC i GLANS. W niektórych rejonach Polski funkcjonuje do dziś postać z innym przyimkiem: DO GLANCU, DO GLANSU. Wszystkie te wyrażenia przyimkowe znaczą to samo ‘do połysku’, a GLANC / GLANS pochodzi bezpośrednio od niemieckiego Glanz ‘połysk’. GLANC i GLANS dały w polszczyźnie wcale nie małą rodzinę wyrazową: GLANCOWAĆ i GLANSOWAĆ ‘polerować; ale także: wygładzać, prasować’, GLANCOWNIK (tylko w postaci z -c-) ‘szlifierz’, GLANCOWANIE i GLANSOWANIE, GLANCOWANY i GLANSOWANY, GLANCOWNY i GLANSOWNY ‘lśniący, błyszczący’, a także ‘dopracowany, piękny’ („wiersz glansowniejszy, przepasany żartem”). GLANCOWAĆ i GLANSOWAĆ można było nie tylko metal, marmur, kamień czy szkło, ale także sukno i płótno, a nawet – własną mowę czy tworzone przez siebie utwory (ale uwaga! „jeśli mowa trefiona, glansowana i misternie układana, znak że serce zniewieściałe”). GLANC i GLANS miały też o wiele więcej znaczeń – oprócz znanego nam dzisiaj ‘połysk’, także przenośne: ‘krasa, piękność’ („Ginie glans na jagodach [=policzkach]; co przed laty było | wdzięczne, to połogami teraz się zmieniło”), ‘okazałość’ („Dzisiaj się świeci glans Hierozolimy | Jutro iey pogrzeb mgliste sprawią dymy”), a nawet ‘szlachetność, czystość’. Niechaj więc GLANC Waszej cnoty świeci się blaskiem niegasnącym!